

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycji Gazet Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: **ROCZNA** w Rosyi

z pocztą, a w Stolicy, z

noszeniem do mieszkań, 15

rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli

srebrem.

WTOREK, ^{24 Stycznia.}
^{5 Lutego.}

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, ^{23 Stycznia.}
^{4 Lutego.}

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY

CEREMONIJAŁ

CHRTU ŚWIĘTEGO

JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI

WIELKIEGO XIĘCIA

ALEXEGO ALEXADROWICZA.

I. Po wyznaczeniu dnia Chrtu Św., będą rozslane od Dworu i od Wydziału Obrzędów, do wszystkich urzędników Dworu, znakomitych płci obojej osób, zagranicznych Posłów i Ministrów, obwieszczenia, stosownie do których mają się zjeżdżać do Pałacu Zimowego, na godzinę wpół do 11, Damy w ruskim stroju, a kawalerowie w paradnych mundurach.

II. W tym dniu po godzinie 10 rannej, Wysoki Nowonarodzony **WIELKI XIĄŻĘ** będzie przyniesiony do jednego z wewnętrznych pokojów **CESARSKICH**.

III. Kiedy wszystko będzie gotowe do processyi, Minister Dworu **CESARSKIEGO** doniesie o tém N. **CESARZOWI** JMCI, i, po odebraniu stosownego rozkazu, processya pójdzie w porządku następującym:

- 1.) Hof-furyery i Kamer-furyery Dworu po parze.
- 2.) Mistrze Obrzędów i Wielcy Mistrze Obrzędów.
- 3.) Kamer-junkrowie, Szambelani i Kawalerowie Dworu po parze, młodszy na przdzie.
- 4.) Pierwsi Urzędnicy Dworu, po parze, młodszy na przdzie.

5.) N. **CESARZ** i N. **CESARZOWA**, za Nimi Minister **CESARSKIEGO** Dworu i Dyżurny Jenerał-adjutant.

6.) J. C. **WYSOKOŚĆ** **NASTĘPCA CESARZEWICZ**.

7.) JJ. CC. **WYSOKOŚCI** **WW. XX. KONSTANTYN MIKOŁAJEWICZ** i **ALEXANDRA JÓZEFÓWNA**.

8.) JJ CC. **WYSOKOŚCI** **WW. XX MIKOŁAJ** i **MICHAŁ MIKOŁAJEWICZOWIE**.

9.) J. C. **WYSOKOŚĆ** **W. X. HELENA PAWŁÓWNA**.

10.) J. C. **WYSOKOŚĆ** **W. X. MARYA MIKOŁAJÓWNA**.

11.) J. C. **WYSOKOŚĆ** **W. X. KATARZYNA MICHAŁÓWNA**.

12.) Wysoki Nowonarodzony będzie niesiony przez Damę Honorową, xiężnę Saltyków, z obu stron pójdą, utrzymując poduszkę i zasłonę, Kanclerz Państwa Spraw Zagranicznych hrabia Nesselrode i Jenerał piechoty xiążę Szachowski.

13.) J. C. **WYSOKOŚĆ** **X. PIOTR OLDENBURGSKI** z Małżonką.

14.) Jego Wielkoxiążęca **Wysokość** **Xiążę Alexander Hesski**.

15.) Jego **Wysokość** **Xiążę** **Następca Saxe-Altenburgski**.

16.) J. W. **Xiężniczka** **Terezya Saxe-Altenburgska**.

17.) Damy Honorowe, Kamer-frejliny, Frejliny, a za niemi inne płci obojej osoby.

IV. Ministrowie Zagraniczni zawczasu będą wprowadzeni przez Mistrza Obrzędów do Cerkwi, i zajmą wyznaczone dla nich miejsce.

V. Przed wyjściem NN. **PAŃSTWA**, Mistrz Obrzędów przyniesie do Cerkwi order Św. **Andrzeja Apostoła** na tacy złotej, i umieści takową na przygotowanym stole.

VI. Akuszerka, mamka i piastunka zawczasu wprowadzone będą do Cerkwi, i tam zostawać mają za parawanem, za którym będzie postawiony stół i kanapa.

VII. Przy wejściu do Cerkwi, NN. **PAŃSTWO** i JJ. CC. **WYSOKOŚCI** będą spotkani od Metropolity Nowgorodzkiego

i S.-Petersburskiego i znakomitszego Duchowieństwa, z krzyżem i wodą święconą. Po pokropieniu wodą, J. C. W. NASTĘPCA CESARZEWICZ wyjdzie z Cerkwi, przez drzwi boczne, do przyległego pokoju.

VIII. Wtenczas Spowiednik NN. PAŃSTWA przystąpi do udzielenia Chrztu świętego; Rodzicami chrzestnymi będą: N. CESARZ Jmć, WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTYN MIKOŁAJEWICZ, XIĄŻĘ Karol Hesski, WIELKA XIĘŻNA MARYA MIKOŁAJÓWNA, WIELKA XIĘŻNA OLGA MIKOŁAJÓWNA i WIELKA XIĘŻNA MARYA PAWŁÓWNA.

IX. Po odbyciu Sakramentu odśpiewany będzie hymn „*Ciebie Boga chwalimy*” wśród 301 wystrzału działowego z twierdzy ŚŚ. Piotra i Pawła i odgłosu dzwonów wszystkich Cerkwi.

X. W tej chwili NASTĘPCA CESARZEWICZ wróci do Cerkwi dla złożenia dzięków NN. PAŃSTWU i rozpocznie się Liturgia święta, którą odprawi Metropolita Nowgorodzki i S.-Petersburski. W stosownej chwili N. CESARZOWA Jmć raczy przynieść Wysokiego Nowonarodzonego do Komunii świętej.

XI. Podczas śpiewania „*Niech napelnią się usta nasze*” podany będzie N. CESARZOWI Jmci przez Kancelerza Rosyjskich Cesarzsko-Królewskich orderów, na złotej tacy, order Św. Apostoła Andrzeja, który N. PAN raczy wdziać na Wysokiego Nowonarodzonego.

XII. Po ukończeniu Liturgii św., całe Duchowieństwo złoży w Cerkwi powinszowania NN. PAŃSTWU i W. X. NASTĘPCY CESARZEWICZOWI.

XIII. Z Cerkwi Rodzina CESARSKA powróci do wewnętrznych pokoi w tymże porządku, z tą różnicą, że W. Nowonarodzony poniesiony będzie za J. C. W. NASTĘPCĄ CESARZEWICZEM.

XIV. Dnia tego, w sali Marmurowej, będzie dana uczta dla osób płci obojej trzech klas pierwszych.

XV. Kiedy będzie dano do stołu i wezwane osoby zajmą wskazane dla nich miejsca, wtenczas, za doniesieniem o tém, NN. PAŃSTWO raczą wyjść do sali, poprzedzani od urzędników Dworu.

W czasie obiadu, za krzesłami CESARZA i CESARZOWEJ JJ. stać będą pierwsi urzędnicy Dworu, a służyć do stołu NN. PAŃSTWU i innym Wysokim Osobom Szambelani.

W tymże czasie da się słyszeć muzyka śpiewana i grana.

Podczas Wiwatów odezwą się trąby i kotły i nastąpią wystrzały działowe z twierdzy S.-Petersburskiej, jako-to:

1.) Za zdrowie W. Nowonarodzonego 31 raz.

2.) NN. PAŃSTWA, W. X. KONSTANTYNA MIKOŁAJEWICZA, XIęcia Karola Hesskiego, WW. XIĘŻN: MARYI MIKOŁAJÓWNY, OLGI MIKOŁAJÓWNY i MARYI PAWŁÓWNY — 51 raz.

3.) Całego CESARSKIEGO Dworu — 31 raz.

4.) Duchownych i wszystkich wiernych poddanych — 21 raz.

Puhary będą podawali: NN. PAŃSTWU Wielki Podczaszy, NASTĘPCY CESARZEWICZOWI i Osobom Rodziny CESARSKIEJ, zostający przy nich osóbnii kawalerowie, innym zaś, które takowych nie mają, oraz innym Wysokim Osobom, Szambelani.

XVI. Po skończonym obiedzie NN. CESARZ i CESARZOWA z N. Rodziną powrócą do wewnętrznych apartamentów.

XVII. Wieczorem miasto będzie illuminowane.

Stosownie do powyższego Ceremonijału, sakrament Chrztu świętego Nowonarodzonego WIELKIEGO XIĘCIA odbył się w przeszlą Niedzielę 22 Stycznia.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 15 Stycznia, Knrator Moskiewskiego okręgu Naukowego, Jenerał - adjutant, Jenerał - porucznik *Nazimow*, mianowany Członkiem Komisji do wybudowania w Moskwie Cerkwi Chrystusa-Zbawiciela, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 20 Stycznia, mianowani: Dowódca 2 korpusu Odwodowego jazdy, Jenerał - adjutant, Jenerał jazdy baron *Osten-Sacken 1*, mianowany Dowódcą 4 korpusu piechoty, z pozostaniem Jenerał - adjutantem. — Dowódca 3 lekkiej dywizji jazdy, Jenerał - porucznik baron *Ofenberg 1*, Dowodzącym 2 Odwodowym korpusem jazdy. — Naczelnik 2 dywizji Ułanów, Jenerał - porucznik *Grottenhelm 1*, Naczelnikiem 3 lekkiej dyw. jazdy. — Dowódca 2 brygady gwardyjskiej dywizji Kirysyerów i pułku Kirysyerów gwardyi J. C. Mości, Jenerał - porucznik *Arapow*, Naczelnikiem 2 dywizji Ułanów. — Zostający przy 1 lekkiej dywizji jazdy gwardyjskiej, Jenerał - major *von Gersdorff*, Dowódcą pomienionego pułku Kirysyerów gwardyi. — Naczelnik Sztabu 2 korpusu piechoty, Jenerał - major *Uszakow 3*, Dowodzącym 7 dywizją pieszą. — Dowódca Pragskiego pieszego pułku, Jenerał - major *Wranken*, Naczelnikiem Sztabu 2 korpusu piechoty. — Pułkownik pułku Brzeskiego pieszego, *Kuhn 1*, Dowódcą Pragskiego pieszego pułku.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, 15 Stycznia, Zarządzający Jeneralnem Konsulostwem w Wałachii i Mołdawii, Radzca Stanu *Kotzebue* podniesiony do rangi Rzeczywistego Radczy Stanu. — Kassyer Gubernijalny Kijowski, Radzca Kollegialny *Milaszewicz*, za wysługę lat podniesiony został do rangi Radczy Stanu — mianowani: Gubernijalnym Marszałkiem Augustowskim, Prezes Dyrekcyi wyścigów konnych w Królestwie Polskiem, *Kuczyński*. — Zarządzającymi Izdami Dóbr Państwa: Kurską, pełniący obow. Zarządzającego Połtawską Izłą, Radzca Dworu *Kotokolcow*; Połtawską, Pomocnik Vice-inspektora VI Leśnej Vice-inspekcji, *Jakowlew*. — 17 Stycznia, Zostaje zatwierdzony Rektorem Ces. Moskiewskiego Uniwersytetu Rzeczy-

wisty Radzca Stanu *Alfoński*, z uwolnieniem od urzędu Głównego Lekarza Moskiewskiego C. Domu Wychowania (Podrzutków); Inspektor Żytomirskiego Gimnazjum, Radzca Dworu *Kowalewski*, mianowany Dyrektorem Żytomirskiej Szkoły Rabinów. — 18 tegoż m. Mianowany: Pełniącym obowiązki Dyrektora Departamentu służby ogólnej (общихъ дѣлъ), urzędnik Ministerstwa Marynarki, Rzczyw. Radzca Stanu *Gwozdiew*; — zostaje zatwierdzony na urzędzie Kowieńskiego Marszałka Powiatowego, obrany przez szlachtę Sekretarz gubernijalny *Kupść*.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 10 i 11 Stycznia, najlaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Włodzimierza 2 klasy, Dowódzca 1 dywizji lekkiej jazdy, Jenerał-porucznik *Howen 1* i Gubernator Cywilny *Kijowski*, Rzczywisty Radzca Stanu *Funduklej*. — Św. Stanisława 1 klasy, Jenerał-majorowie: Dowódzca 1 brygady 1 lekkiej dywizji jazdy *Głotow* i liczący się w jeździe *Kockiewicz*.

Ukaz CESARSKI do P. Ministra Wojny z dnia 22 Stycznia 1850 roku.

„Dla większego udowodnienia wdzięczności za wzorowe czyny wojsk NASZYCH, dokonane podczas sławnej wyprawy ku uskromieniu Węgrów i Transylwanii, Uznaliśmy za stosowne ustanowić osobny medal, którym Rozkazujemy ozdobić pierś wszystkich walecznych i niezmordowanych uczestników tego pochodu, który pozyskał nową dla oręża NASZEGO sławę i świetną stronicę dla historii Rossyi.

„Zatwierdziwszy dziś takowy medal i prawidła, według jakowych ma być rozdawany, dla noszenia na wstążce, złożonej z barw wstążek orderowych św. Andrzeja i św. Włodzimierza, Polecamy ogłosić pomienione prawidła, porozumieć się z Ministrem Skarbu o wygotowaniu medalów i wstążek w stosownej do potrzeby ilości, i przesłać takowe do rozporządzenia Jenerał-feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego.”

— *Ukaz CESARSKI do P. Ministra Skarbu z dnia 9 Grudnia 1849, w S.-Petersburgu.*

„Na wydatki ukończenia drogi żelaznej S.-Petersbursko-Moskiewskiej, uznaliśmy za potrzebną zaciągnąć nową pożyczkę zagraniczną, którą rozkazujemy otworzyć przez subskrypcyą na Pięć milionów pięćkroć sto tysięcy funtów sterlingów, na zasadzie warunków następujących:

1.) Bilety Komisji Umorzenia długów Państwa, przeznaczone na tę pożyczkę, mają być wydane, z zapisaniem do księgi długów Państwa, na okaziciela, każdy na sumę nie mniejszą od sta i nie większą nad tysiąc funtów sterlingów.

2.) Bilety takowe będą przynosiły po cztery i pół procenta rocznie, zaczynając od dnia 20 Grudnia 1849 (1 Stycznia 1850 roku). Do każdego biletu załącza się dwadzieścia kuponów. Po przedstawieniu takowych w Londy-

nie, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca), i od 20 Grudnia (1 Stycznia), wydawane będą procenta za sześć ubiegłych miesięcy.

Po przejściu pierwszych lat dziesięciu, na bilety, w obiegu pozostałe, wydane być mają nowe kupony.

3.) Na umorzenie tej pożyczki, od 20 Grudnia 1851 (1 Stycznia 1852 roku), wyznacza się osobny fundusz, składający corocznie po dwa procenta od nazywanego kapitału. Ten fundusz umorzenia ma być obracany na wypłatę w Londynie biletów po ich nazywalnej cenie. W tym celu bilety tej pożyczki rozdzielają się na pięć-set pięćdziesiąt szeregów (seryj), każdy od dziesięciu tysięcy funtów sterlingów.

Bilety należące do szeregów, które wyjdą w losowaniu, odbywanem corocznie, powinny być, dla odebrania kapitału, przedstawione wraz z pozostającymi kuponami, to jest z temi, dla których termina wypłaty procentów jeszcze nie nastąpiły.

4.) Rozporządzenia ku otwarciu niniejszej pożyczki polecane zostają Domowi handlowemu NASZEGO Bankiera barona Stieglitza, który ma działać w tym względzie stosownie do waszych instrukcyj.

5.) Rachunki summ, mających wpłynąć z tej pożyczki, (jak i z innych pożyczek, na zbudowanie pomienionej żelaznej drogi zaciągniętych), mają być prowadzone oddzielnie od wszelkich rachunków z dochodów i wydatków Państwa.”

— W skutek odebranego w Ministerstwie Skarbu urzędowego zawiadomienia, Departament Handlu Zagranicznego podaje do powszechnej wiadomości, że Rząd Austriacki cofnął obecnie dane w Maju 1849 roku pozwolenie wprowadzania bez opłaty cła, do Austrii, bydła i wszelkiego zboża z Rossyi, Królestwa Polskiego i Mołdawii.

OGŁOSZENIE.

OD CESARSKIEGO WOLNEGO EKONOMICZNEGO TOWARZYSTWA.

Z woli J. C. Mości przed kilką laty uczyniony został początek wystaw wiejsko-gospodarskich, które w krótkim czasie przyniosły już niewątpliwą korzyść.

W skutek woli MONARSZEJ, CESARSKIE Wolne Ekonomiczne Towarzystwo otworzy wystawę płodów wiejskich w S.-Petersburgu w 1850 roku, na co już nastąpiło NAJWYŻSZE zezwolenie.

Pożyteczność podobnych wystaw dowodzi się ich następstwami. Wystawy zradzają spółzawodnictwo przez wyznaczenie nagród ludziom pracowitym, są pouczającami przez porównanie przedmiotów jednorodnych między sobą, wykazują stopień rozwinięcia rozmaitych gałęzi gospodarstwa, i przez to dają możność nieomylnego sądzenia o środkach

i bycie mieszkańców. Oprócz tego mogą one wskazać te miejscowości, które obfitują w najlepsze plody wiejskiego gospodarstwa, posiadają wyborniejsze gatunki zwierząt domowych, mają najkorzystniejszy przemysł, albo celują w wyrabianiu surowych materiałów na zakładach i fabrykach.

Przysyłane na wystawę przedmioty nie tylko mogą wykazać stopień rozwinięcia przemysłowości, lecz niewątpliwie, bez wszelkich ustronnych środków, będą powodem producentów, z własnego ich przekonania, do wynajdywania lepszych sposobów produkcji, i przeto do wyrabiania przedmiotów wyższej ceny. Oznaczenie wartości różnorodnych przedmiotów, zebranych w znacznej ilości na wystawie, da zapewne możność określenia średnich cen na nie, co było zawsze rzeczą pożądaną. Przypadek wystawy, sprowadzając z jednej strony producentów, a z drugiej kupujących, przedstawia środki pierwszym do zbycia, a ostatnim do kupienia z pierwszej ręki surowych materiałów według wzorów, znajdujących się na wystawie, i przez to do oszczędzenia znacznych wydatków, nieuniknionych w handlu przy udziale osób postronnych.

Nabycie pierwiastkowych płodów za tanią cenę da również możność zniżenia cenności wielu fabrycznych wyrobów i przez to powiększenia i ustalenia ich zbytu. Nakoniec wystawy wiejskich płodów mają tę zaletę, że zwracając uwagę publiczności na rozmaite gałęzie przemysłu, przyciągają do wiejskiego gospodarstwa tak kapitały, jako i umysłowe zdolności ludzi, którzy, bez udziału wystaw, zapewne by się zwrócili do innych, nadto już zapelnionych zawodów.

Nie masz wątpliwości, że każdy oświecony producent poczyta sobie za obowiązek być uczestnikiem S.-Petersburskiej Wystawy, i zechce przysłaniem swych wyrobów przyczynić się do oczekiwanego z wystawy powszechnego pożytku.

Na tej zasadzie Komitet S.-Petersburskiej Wystawy wiejskich płodów zaprasza wszystkich lubowników przemysłowości gospodarstwa wiejskiego do przysyłania swoich wyrobów na wystawę, mającą być we Wrześniu 1850 roku.

(D. c. n.)

Środki ochraniające od zarazy kartofli.

(z Dziennika Min. Spraw Wewnętrznych).

Najlepszy i najpewniejszy środek ochronienia kartofli od choroby zależy na wybieraniu, dla sadzenia tego warzywa na wiosnę, pomniejszych i zdrowych sztuk, i na wybieraniu ku temu gruntu mało, albo wcale nie pognojonego, najlepiej piaszczystego. Obok tego dobrze jest sypać do jamek, w które się kartofle sadzą, próch z węgla drzewnego. Probowano sypać i sol, ale prócz tego iż ten sposób jest zbyt drogi, nie wszędzie okazał się skutecznym.

Lubo zdanie o pożyteczności odnawiania uprawy kartofli przez sianie, lub sadzenie nasienia było się znacznie

upowszechniło, wszakże doświadczenie nauczyło, że choroba, w pierwszym nawet roku, napastuje wyrastające z nasienia drobne kartofle. Pomimo to sianie kartofli ma to za sobą, że daje plon wcześniejszy, który mniej od późnego ulega zarazie.

Obok tego wypada uczynić uwagę, że przy zbiorze nasienia nie należy odkładać do wiosny oczyszczenia takowego, lub suszyć nasienie za pomocą gorąca; owszem, niezwłocznie po dojrzaniu owoców kartoflowych, teje jeszcze jesieni, trzeba oczyścić i obmyć nasiona z części szlamowatych i następnie zachować je w suchym miejscu na zimę.

Kiedy znaki choroby ukazały się już na kartoflowej naci (*), można jeszcze uratować część plonu wczesnym wykopaniem kartofli i złożeniem ich w suchym miejscu, ale nie w kupach. Kartofle, już dotknięte zgnilizną, zdadne są jedynie na wyrabianie mąki, lecz w żadnym przypadku nie powinny być używane na pokarm nie tylko dla ludzi, ale i dla zwierząt.

(Udzielono od Dyrektora CESARSKIEGO Ogrodu Botanicznego, P. Fischer.)

Według ogłoszonego w Tygodniku Programmatu i w dniu oznaczonym miał miejsce koncert P. Szletyńskiego, i, pomimo silnego zimna, zgromadzenie w sali P. Benardaki było dość liczne. Uczeń sławnego profesora Ochlenberga nie zawiodł oczekiwania lubowników muzyki. Zgromadzenie wynurzyło swe zadowolenie ku pięknemu talentowi P. Szletyńskiego powtarzaniami oklaskami i kilkokrotnym wywołaniem. Szczególniej odznaczył się w wykonaniu *Karnawału Weneckiego*, sztuki dobrze przez publiczność tutejszą zapamiętanej z gry sławnego Ernsta. Sprawiedliwość każe nam zaświadczyć, że P. Szletyński bardzo szczęśliwie wyszedł z podwójnej trudności i samej kompozycji, i świeżych jeszcze wspomnień gry wielkiego Mistrza. Słuszną część pochwały należy się Panu Gerke, który, i w umiejętnym towarzyszeniu P. Szletyńskiemu na fortepiano i w pojedynczych wystąpieniach, zjednał sobie, jak zwykle, żywe oklaski.

Został wykreślony ze spisów zmarły Naczelnik 7 dywizji piechoty, Jenerał-porucznik Kaufmann.

— Umarł tu w Petersburgu, 20 Stycznia, Najprzew. Ignacy, Arcybiskup Woroneżski i Zadoński.

— 18 b. m. umarła tu w Petersburgu wdowa po Rządcy Tajnym, Księżna Eudoxia Golycyn.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 14 Stycznia.

JW. JX. Walenty Bończa Tomaszewski, Biskup Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, przewodniczący Assesorom Duchownym

(*) Wyraz pospolity, oznaczający całą część zielną rośliny, prócz korzenia i kwiatu.

przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, ozdobiony orderem Św. Anny i Św. Stanisława 1 klasy, po kilku-dniowej słabości, w dniu 18 b. m., w rodzinnym mieście swoim Łęczycy, oddał Bogu ducha.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. Piszą z Wiednia, pod d. 13 Stycznia, do Gazety Powsz. Augsburskiej: «Polityka Austrii w zagadnieniu Niemieckim jest bardzo jasno obrysowana. Państwo to chce przede wszystkim porządku w Niemczech, albowiem uważa porządek za główną podstawę prawa publicznego. O ile ten cel zgodnym będzie z zasadami organicznymi, ustanowionymi przez traktaty z roku 1815, o tyle usiłować będzie te traktaty utrzymywać; przeciwnie, we wszystkich razach, gdzie się okażą niedostatecznymi, ulegną modyfikacyom. Takı będzie celny obowiązek komisji federalnej. Tymczasem Austria zachowuje i zachowa postawę całkiem bierną w obec tego co się dzieje w Berlinie i Erfurcie, chyba by zaszło jakie gwałtowne przesilenie, które, bardzo być może, iż spowoduje wejście wojsk Austriackich do Saxonii.

PRUSSY. Berlin, 24 Stycznia. Na jutro zapowiedziane jest przez Prezesa Drugiej Izby przedstawienie zdania sprawy z Poselstwa Królewskiego z d. 9 Stycznia o zmianach, które Rząd pragnie jeszcze wprowadzić, po dojrzałej rozwadze, w Karcie Konstytucyjnej, oraz o wcieleniu do Pruss Xięztw Hohenzollern. Wszyscy Deputowani Stronnictwa Rządowego, równie jak i opozycyi, nieobecni w Berlinie, są przez telegraf wezwani do stolicy, dla wzięcia udziału w naradach o tym ważnym wniesieniu.

Głównym przedmiotem zmian, proponowanych przez Dekret Królewski, jest przyszły skład Pierwszej Izby. Dekret mieć chce, ażeby ta Izba mieściła w swym składzie: 1.) Xiążąt pełnoletnich Rodziny Panującej, których Król ku temu zawezwie. 2.) Naczelników Domów, niegdyś bezpośrednich (immédiats) i Rodzin, którym Król udzieli w tym celu prawo dziedziczne, przywiązane do własności ziemskiej, mianowicie wskazanej. 3.) Członków mianowanych przez Króla dożywotnio i 4.) Członków w liczbie 96, z których 60 wybranych przez 200 właścicieli, płacących najwięcej podatku w każdej prowincyi, 30 przez Magistraty miast głównych i 6 przez sześć Uniwersytetów. Liczba Członków 2, 3 i 4 kategorii nie powinna przechodzić 200. W razie rozwiązania Pierwszej Izby, takowe może się jedynie stosować do członków obieralnych. Co do Drugiej Izby, ta składałaby się ze 350 Członków; okręgi wyborowe byłyby złożone z jednego lub kilku powiatów, z jednego lub kilku większych miast, liczących więcej nad 10,000 mieszkańców. Między innymi modyfikacyami proponowanymi wymienimy

następne; wyraźną zapowiednią, że Ministrowie są odpowiedzialni przed Królem i Krajem, że wszystkie projekta finansowe mają być naprzód wnoszone na Drugą Izbę, że Rząd będzie mógł, w drodze prawodawczej, złożyć Trybunał szczególny na sprawy o zdradę Stanu i o zamach na bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne kraju.

Erfurt, 16 Stycznia. Sąd Polubowny (Cour arbitrale) wykończył projekt składu przyszłego Trybunału Państwa, który ma mieć Prezesa i dwunastu Sędziów. Prezes ma być mianowany przez Naczelnika Państwa, sześciu z liczby sędziów przez Kollegium Xiążąt, 3 przez Izbę Stanów, a 3 przez Izbę Reprezentantów Ludu. Sprawy o zdradę Stanu będą sądzone przez Trybunał, złożony z Członków Trybunału Państwa, i przez wysadzonych ku niemu Przysięgłych.

FRANKFURT, 20 Stycznia. Sprawy publiczne są w prawdziwej stagnacyi; niepodobna jest przedsięwziąć cokolwiek, wprzód nim Parlament Pruski postanowi swe zdanie o zmianach, proponowanych przez Rząd w Konstytucyi. Tymczasem zmiany te, jak słyhać, spotykają dzielny opór, i znaczne większości Komisji roztrząsających projekt Rządowy są mu przeciwnie.

— Donoszą, że rzeki Mozella i Lohn są całkiem zamarzłe, a po Renie idzie wielka kra, tak iż ta ostatnia rzeka stanie zapewna.

ANGLIJA.

LONDYN, 21 Stycznia. Gazeta jedna zapewnia, że nie Biskup Manchesterski, jak było doniesiono, ale Biskup Oxfordski, Doktor Wilberforce, wybrany został na Mistrza wychowania Następcy Tronu, J. K. W. Xięcia Wallii.

— Podług gazety *Globe*, Królowa Jmć nie zagai Parlamentu osobiście. Nieobecność Królowej na tym akcie ma za powód «zbliżanie się wypadku, który, według wszelkiego «podobieństwa, pomnoży nowym Członkiem Rodzinę Królewską».

— Podług *Morning Post*, P. Heald szczęśliwie przybył do Anglii w ucieczce od swej małżonki, zbyt sławnej Lolli Montès, którą zostawił w Kadyxie, na opiece dwóch francuzów, mocno zajętych jej wdziękami, grającymi tak znakomitą rolę we współczesnej historii. P. Heald ma się za szczęśliwego, że znaczną pensyą, którą zapewnił Lolli, zdołał się oswobodzić od dalszego z nią pożycia.

— Podług ostatniej poczty z wysp Antylskich, zacięta wojna toczy się na Haiti między Cesarzem Faustynem I, a Rplita Dominikańską; ta ostatnia ma wszakże szczęście za sobą i zdołała już zabrać całą tak nazwaną flotę nowocesarską. Skarb Faustyna I jest do tyła wyczerpany, że gdy do Port au Prince ze Stanów Zjednoczonych przybyły zamówione tam 4000 karabinów, nie było czém zapłacić; i kapitan powioził swój ładunek do St. Thomas, gdzie Rplita Dominikańska kupiła takowy za gotowe pieniądze.

— Gazeta *Times* zawiera następny artykuł o położeniu

Francyi. Kilka gazet francuzkich powtórzyły go, nie usiłując nawet nań odpowiadać:

«Jeden Budowniczy angielski wnosi w tej chwili nad brzegami Tamizy, w obrębie pałacu Westminsterkiego, gmach, przeznaczony do pomieszczenia w sobie wielkich Władz Stanu i do trwania, według wszelkiego podobieństwa, tak długo, jak długo Anglija będzie siedliskiem potęgi i swobody. Baszty tej ogromnej budowy są uwieńczone wspaniałemi godłami Monarchii angielskiej, ściany jej otoczone wyobrażeniami heraldycznymi, długiego szeregu pokoleń Królewskich. Komnaty jasnieją całą połączoną świetnością symbolów Rycerstwa, Religii, Sprawiedliwości. Wkrótce Pałac Westminsterki zjednoczy w sobie wszystkie karty naszej historii narodowej, a razem zawrze wszystkie organa żyjące naszej politycznej potęgi. Oby jak najdłużej wiekowała Konstytucya, której ten monument jest poświęcony, oby i on trwał tak długo, jak Anglija będzie posiadała Rząd i Prawodawstwo!

«W kilku godzinach drogi od naszej stolicy naradza się inne Ciało Prawodawcze, Ciało, które ma siebie za wynikłość powszechnego głosu ludu, i mniema posiadać władzę najwyższą, do jakiej nasza Izba Gmin rzadko tylko rościła sobie prawo. Sala posiedzeń zbudowana była we 42 dni, zaledwo w stanie jest ochronić reprezentantów od niepogody, podobna do tych domków z kart, które najmniejszy powiew obala. Mimo to reprezentanci Francyi świeżo odrzucili projekt, mający na celu pomieszczenie ich w sposób przyzwoitszy: czy nie myśleli w tym razie, iż nawet ten wiotki gmach, jaki dziś zajmują, przetrwa instytucye, które ma ochraniać.

«Sprzecznosc między Zgromadzeniami Prawodawczemi dwóch wielkich narodów Europy zachodniej jest rażąca, a razem nauczająca. Jakoż, niepodobieństwem jest, iżby świat mógł brać na serio i traktować jako niebezpieczne, instytucye, które tak są wyszydzone przez własnych swych założycieli i poddanych.

«Potęga polityczna Francyi została rozproszona przez Konstytucyą 1848 roku pomiędzy wszystkie klasy społeczności. Głosowanie powszechne powołało każdego bez wyjątku człowieka, pod imieniem *Obywatela*, do udziału w Rządzie krajowym przez obior Rządzących. Dodać należy, że sąd polityczny i nawet działalność polityczna, została rozposażona w tenże sam sposób; ale rzeczą jest widzialną, że masy nie czynią postępu w życiu politycznym. Sprawy ogólne obywateli francuzkich są zawsze tłumione, w klubach centralizacyi; władza administracyi absolutnej nie przestaje być zawsze uważaną za jedyny hamulec anarchii, i każda partya w Stanie usiłuje i spodziewa się wynieść do władzy despotycznej, wspieranej w potrzebie siłą armii. Jest to właśnie co wielka większość francuzów i polityków francuzkich nie tylko przewiduje, jako kres naturalny klęsk rewolucyi, ale czego nawet wygląda i pragnie.

«Wszakże nikt tego głośno nie wyznaje. Ztąd ta ostateczna ospałość, charakteryzująca kierunek spraw publicznych. Sam Prezes, troskliwy o utrzymanie położenia, które, do pewnego stopnia, uważa jako mu należące się z familijnego prawa urodzenia, prawa dynastyi, wylęglej z rewolucyi 1789 roku, pragnąc oraz odznaczyć swe rządy przez świadczenie prawdziwych dobrodziejstw ludowi, który go wyniósł aktem jednomyślnym ufności i przywiązania, Prezes spotkał codzienne zawady ze strony dawnych ludzi Stanu, ze strony źle tajonej zawiści Zgromadzenia Narodowego i na koniec przez niezwalczone zapory, wynikające z nieładu narodowego. Być może, iż epoka nie jest po temu, ażeby się wielkie czyny dokonywać mogły, być może, że Ludwik Bonaparte i ci, których sobie zwerbował, niezdolni są do nich. Cożkolwiek bądź, rzeczą jest niezaprzeczoną, że odkąd z dniem 31 Października nastąpiło tak nazwane *Ministerstwo czynu*, żaden czyn, aby nieco ważniejszy, nie objawił się w sferze władzy.

«Zkąd inąd Zgromadzenie wiele straciło z zaufania kraju i własnych swych członków przez swe ostatnie niezgody. Dzielny wpływ Prezesa Dupin został jednego dnia zachwiany, a nazajutrz przywrócony, i prawie we wszystkich kwestiach postępowanie Zgromadzenia było ułudne i przewlekające. Gdzie jest tam człowiek, gdzie partya, któraby prostą drogą dążyła do celu jasnego i otwarcie objawionego? Najbliższymi celu są może ci, którzy się trzymają na uboczu od tych rozpraw burzliwych, a w wypadku bezowocnych: i w rzeczy samej, na co się zdało usiłować opręć podobną budowę na fundamentach granitowych i krokwiach cedrowych?

«W obecnym rzeczy stanie niepodobieństwem jest tworzyć jakiegokolwiek, choćby najoddalsze domniemania o przyszłym obrócie spraw Francyi: być też może, iż nadto się śpieszymy i że interes świata domaga się zanadto rychłego dokonania przeznaczeń. Sfinx milczeniem zbywa zadawane mu pytania. Ze wszech stron daje się widzieć jednakowy brak działalności; same nawet spiski wpadły w poniewierkę; republikanie czerwoni mogą w milczącej ku swym wrogom nienawiści coś knować, ale dziś, z mniejszym niż przed kilku miesięcy podobieństwem do jakiegoś publicznego zamachu.

«Rodzina Królewska obu gałęzi nie zechce wystawić na sztych swej sprawy przez by najmniejsze zachęcanie najgorliwszych swych zwolenników, a i ci sami zdają się być bardziej usposobionymi czekać *co czas pokaże*, niż umrzeć śmiercią Georges'a lub Lescure'a. Armija, lubo jej nie brak uczucia politycznego, nie zdaje się powodować pewnym wspólnym popędem; jej wodze, jednomyślni w poskramianiu anarchii, nie mają pomiędzy sobą innego węzła politycznego. Wątpliwą jest rzeczą, czyby znaczna część armii dała się użyć przez jednego z rodziny Bonaparte przeciw Izbie, która liczy wszystkich najznakomitszych i najbardziej popularnych jenerałów pomiędzy swemi członkami i obroń-

cami, odkąd dowódcy wojskowi są utożsamieni (identified) z istnieniem swobodami Stanu.

«Ale armija również nie mogłaby być skutecznie użyta przeciw Naslednikowi Cesarstwa.

«W takim położeniu, gdzie indywidualna wola pojedynczego człowieka tak mało waży w rachubie i działa tak słabo, podczas kiedy massa ludu nie jest ciągniona żadnym popędem, siła, którą ludzie zwykli nazywać *Trafem* (Chance), a której przystałoby nazwanie bardziej wzniosłe i poważne, panuje z władzą niczym nieograniczoną. Cały naród przywyka nawet rachować na to *Nic*, (*this nothing*), jak gdyby to było coś istotnego, i iść tak szybko, jak gdyby postępował po drodze oświeconej.

«Taka zobojętność podtrzymuje nas na drodze ostatecznych niebezpieczeństw i prób ciężkich, ale to się dzieje kosztem siły moralnej i sumienia; jest to wprost dążenie do despotyzmu wojskowego. Do tego jednego punktu (jeżeli nas wzrok nie myli) zmierzają niepokojące fenomena, które się dają widzieć we Francyi.»

— Ostatnia poczta Wschodnioindyjska przywiozła wiadomość z Bombay, że dwaj anglicy, odbywający podróż naukową w łańcuchu gór Himalayskich, PP. Campbell i Hookes, zostali pojmani i uwięzieni z rozkazu Radży Sikkim. Rząd miejscowy Kompanii posłał wojsko na ich wyzwolenie, ale zapewna będą wypuszczeni na wolność wprzód nim przyjdzie do kroków nieprzyjacielskich.

— W Chinach, wyprawy, przedsięwzięte przez anglików na wytępienie piratów, są zawsze jeszcze przedmiotem najbardziej zajmującym i przedstawującym najwięcej ciekawych szczegółów. Po dwóch żwawych spotkaniach, w których flota Tcza-pun-tsai poniosła bardzo wielkie straty, kilka statków wojennych angielskich puściły się na odszukanie wielkiej dywizji tej floty, która umykała wzdłuż zachodnio-południowego wybrzeża Chińskiego lądu.

Dzisiejsza poczta donosi, że ścigając ten oddział floty rozbójniczej po najmniej znanych i przeto najniebezpieczniejszych wodach Kochinchinjskich, okręty angielskie dognały go nakoniec w jednej zatoce Tunkińskiej i tam dokonały najzupełniejsze jego zniszczenie, nie zostawiając ani jednej łódki z tego uzbrojenia, największego i najstraszniejszego, jakie kiedykolwiek było się uorganizowało na morzach tej części świata. 58 jenek o dwóch pokładach zostały zniszczone, przeszło 1000 dział zabrano lub wrzucono do morza, zabito 1,700 piratów, a 1,500 wyparto na brzeg Tunkiński, gdzie zapewna zginęli z rąk mieszkańców, którym niewyrachowane zadali klęski.

FRANCYA.

PARYŻ, 21 Stycznia. Gazety zgadzają się w zdaniu, że większość, która się oświadczyła za wzięciem pod rozbiór artykułów prawa o Instrukcyi, nie dowodzi we względzie przyszłego przyjęcia lub odrzucenia samego prawa.

Jakkolwiek bądź, ten chwilowy tryumf należy bezsprzecznie Panu Thiers. Po posiedzeniu, na którym on występował, znaczna liczba deputowanych udała się do jego mieszkania dla powinszowania mu tak świetnego wystąpienia i jego skutków. Przytaczają w tém zdarzeniu naiwne słówko jednego z najstarszych członków Parlamentu. Powiedział on z największym wylaniem Panu Thiers: «na miejscu WPana, po takim tryumfie, jużbym przez całe życie ust nie otworzył.»

— Potwierdza się wiadomość o utworzeniu przez PP. Thiers, Broglie i Piscatory stowarzyszenia parlamentowego, mającego na celu żywą opozycyą Prezesowi Rplitej. Dają, że chciano wejść w układy z P. Thiers, ale ten nie chciał o niczem słyszeć, wyznając jawnie cel albo być na czele Gabinetu, albo z innego stanowiska kierować wyłącznie sprawami publicznymi.

— Zapewniają, że admirał Lepredour będzie mianowany Naczelnikiem wyprawy i umocowanym do układów dyplomatycznych w sprawach la Plata.

— Pogłoski o zamierzanym, przez Ludwika Bonaparte, stanowczym przewrócie, upadają znowu na powszechnym kredycie i zaczynają być zaliczane do rzędu bajecznych domysłów. Jedna gazeta czyni ztąd następnę uwagę:

«We Francyi z wielką zręcznością umieją rozsiewać fałszywe wieści o przewrótach Stanu. Dziennikarstwo pochłania je, jak gdyby były prawdziwe, opinia trwoży się, wszystkie umysły niemi się zajmują. Tym sposobem zużywają się uczucia publiczne tak dalece, iż gdyby prawdziwy cios miał nastąpić, tak nie mianoby siły wystąpić mu na spotkanie, jak zwykło niedostawać siły na traktowanie jakiegos wyczerpanego zagadnienia.

Miedzy innemi tego rodzaju pogłoskami rozpuszczono wieść, że generał Changarnier ma być zastąpiony w dowództwie naczelném siły zbrojnej przez generała Magnan. Dają przez to do zrozumienia, że Prezes Bonaparte chce sobie dobrać takiego dowódcę, któryby dopomagał mu do wszystkich jego zamiarów przeciw Rzeczypospolitej.

— Dzisiejsze posiedzenie Izby było ożywione. Rzecz była o projekcie wywiezienia do Algeryi powstańców Czerwonych, którzy trzymani są na pontonach. Strony Prawa i Lewa Izby wzajemnie się oskarżały; nie obeszło się nawet bez obelżywych zarzutów. W końcu wnioszek P. Souteyra, iżby więźnie byli poddani pod przepisy Prawa pospolitego, to jest, iżby byli wypuszczeni na wolność, lub sądzeni w zwyczajnych trybunałach, został odrzucony 382 głosami przeciw 255.

— Duchowieństwo wyższe Francuzkie rozróżniło się pomiędzy sobą w sposobie uważania projektu prawa o Instrukcyi Publicznej. Trzy są odcienie opinij, które dzielą to Duchowieństwo; jedna, mająca na czele Biskupa Orleanu i wyrażana w gazecie *Ami de la Religion*, druga Biskupów Chartres i Nancy, w listach, które znane są całej Francyi, trzecia nakoniec, Biskupa Longres, który w mowie swojej

powiedział, że jakkolwiek projekt jest w sobie zły i niebezpieczny, może wszakże przez Kościół być przyjęty dla miłości pokoju i w duchu poświęcenia się i ofiary. Biskupi, czując niestosowność rozróżnienia swych zdań w przedmiocie tak wielkiej wagi, postanowili jednomyślnie odwołać się do Papieża, prosząc go o rozstrzygnięcie ich sporu i wskazania kierunku w jakim pójść mają. Od decyzji więc Ojca świętego ostatecznie zależeć będzie, czy Duchowieństwo francuskie oświadczy się za projektem prawa lub przeciw niemu.

— Dziś 21 Stycznia, jako w rocznicę śmierci Ludwika XVI, odbyła się msza żałobna po wielu kościołach Paryża i to nabożeństwo zgromadziło wielką liczbę pobożnych.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

DANIJA. Gdy zawieszenie broni w wojnie z Niemcami upłynęło 17 Stycznia a w tym dniu nie zostało z żadnej strony wypowiedziane, z mocy Konwencji zostaje więc przedłużone jeszcze na sześć tygodni. I tak kroki nieprzyjacielskie nieprędzej jak za trzy miesiące będą mogły się rozpocząć, gdyż rozejm powinien być wypowiedziany o sześć tygodni wcześniej. Spodziewają się że w tym przeciągu czasu niechybnie pokój będzie zawarty.

PARYŻ, 22 Stycznia. Dziś w rozprawach nad projektem o więźniach pontonowych P. Nayrousse podał taki sam wniosek jak P. Souteyra, ale i ten był odrzucony acz mniejszą większością 358 przeciw 244 głosom.

— P. Lagrange z mównicy opłakiwał wczora rocznicę śmierci Ludwika XVI. Powiedział on: «Pomnijcie, że w dniu «tym, przed laty pięćdziesięciu siedmiu, spadła głowa wielkiej ofiary *Większości*. Z największą boleścią serca przychodzi mi dziś powołać to wspomnienie.»

— Kardynał Arcybiskup Bourges, przed kilku dniami wezwany do Paryża przez Prezesa Rplitej, wrócił do swej stolicy. Twierdzą, że odebrał zlecenie Rządowe osobistego widzenia się z Papieżem i że w tych dniach wyjedzie do Portici.

— W Algeryi wypadły wielkie śniegi i pokrywają kraj aż pod mury Algeru. Najstarsi ludzie nie pomną takiego fenomenu.

LONDYN, 23 Stycznia. Przywódzca chartystów Vernon, skazany za zamach czerwcowy przeszłoroczny na dwa lata więzienia, został ulaskawiony.

— W nocy na 15 b. m. w Killarnej, w Irlandyi, zdarzył się okropny wypadek. W pożarze który zniszczył dom przytulku ubogich, spaliło się 29 osob, powiększej części dzieci.

BERLIN, 26 Stycznia. Przedwczora utworzone tu zostały kollegia wyborowe na Sejm Erfurtski.

— Rzeka Ren w górnej i dolnej swej części pod Deutz jest zamarzła. W tém miejscu idzie tak wielka kra, że nie masz przeprawy.

MADRYT, 16 Stycznia. W Izbach ciągną się rozprawy nad upoważnieniem Rządu do pobierania podatków według dzisiejszej stopy aż do końca roku.

— Z Barcelony pod d. 14 donoszą, że główne rzeki Katalonii są tak mocno zamarzłe, że po nich ludzie chodzą i nawet jeżdżą w powozach.

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 23 Stycznia.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	37, 37 ⁵ / ₈ , 1 ¹ / ₈ pens.
Amsterdam.	— — —	185 ¹ / ₂ , 186 cens.
Hamburg.	— — —	34, 33 ¹⁵ / ₈ szel.
Paryż.	— — —	390, 392 cens.

A K C Y E.

	ŻADANO PO rubli srebrem.
Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej.	—
1, Zabezpieczenia od ognia	—
Żeglugi parowej	—
Wód mineralnych i sztucznych	—
2, Zabezpieczenia od ognia	—
Oświecenia gazem	—
Przędzalni bawełny	—
Zabezpieczenia życia	8.
Carewskiej fabryki perkalów.	—
Carskosielskiej Drogi żelaznej	79.
Zastawu rzeczy wielkiej objętości	—
Rossyjskiej, zabez. żeglugi morskiej i rzecznej	—
Salamandry, zabezp. od ognia	415.
Nadzieńda, zabez. żeglugi	—
Kopalni Suksuńskich	—

OD WYDAWCY.

Osoby, które zaprenumerują Tygodnik po 10 Marca b. r., otrzymają wszystkie numera, wyszłe od początku roku.